25 gr.

Wydanie krakowskie

25 gr.

GONIEC KRAKOWSKI

Ceny zasadnicze ogłoszeń: Za wiersz o wysokości 1 mm i 22 mm szerokości (1 szpalta) po 36 groszy, „marginesowe" po złotych 3.— za 1 milimetr w jednej szpalcie (szerokość szpalty 45 milimetrów) Adres: „Goniec Krakowski, Kraków, Wielopole 1, tel. 22061.

Rok VI. | Nr. 181.

Kraków, sobota 5 sierpnia 1944

Nie zamówione przez Redakcję rękopisy będą zwracane autorom jedynie przy dołączaniu porta zwrotnego. Prenumerata miesięczna 6.— zł., z odnoszeniem do domu 6.50 zł. W Rzeszy z dopłatą porta 7.50 zł. W Gen. Gub. tylko prenumerata przez urzędy pocztowe. Konto czekowe: Warszawa 658.

Sowieckie aspiracje na morzu.

Imperjalistyczna polityka agresji.

(tp) **Genewa,** 4 sierpnia. **Czasopismo „Weekly Review" pisze, że Unja Sowiecka kieruje się zasadą utrwalenia swej potęgi na morzu.**

Moskwa dzisiejsza jest hodowlą międzynarodowych intryg komunistycznych, a pozatem jeszcze siedzibą militarnego i agresywnego imperjalizmu rosyjskiego.

Jest to faktem ustalowym, że od pierwszego dnia, kiedy poczuły Sowiety władzę w swym ręku, starali się oni z Rosji stworzyć potęgę, której dominujące wpływy odczuwać miał cały świat.

Sowiety uważały, że praktycznie osiągną ten cel przez rozpętanie socjalistycznej rewolucji światowej. **Stalin i bezpośredni jego współpracownicy kierują się jednakowoż planami zupełnie odmiennemi,** pragną oni bowiem ufundować gmach rewolucji światowej na zupełnie nowych fundamentach, a mianowicie

za pośrednictwem militarnie silnej dyktatury komunistycznej.

Dokładnie to samo przeobrażenie przeszła sowiecka polityka morska, i po dziś dzień Moskwa wytknęła sobie cele zupełnie dokładnie określone, a mianowicie

pragnie ona uzyskać punkty oparcia na terenie północnej Norwegji oraz zmusić kraje skandynawskie do oddania Sundu i Kattegatu.

Pozatem jeszcze dla swej floty czarnomorskiej pragnie Stalin uzyskać zapewnienie **nieograniczonego prawa przejazdu przez Bosfor, Dardanele, oraz pomiędzy wyspami egejskiemi, jak również dostęp do oceanu Indyjskiego przez Persję, a wreszcie do oceanu Spokojnego przez opanowanie Korei i półwyspu Liaotung, to znaczy przez zajęcie Dairen i portu Arthura.**

Wyznając zasadę, że przyszłość Rosji Sowieckiej spoczywa na morzu,

uprawia Stalin politykę agresji imperjalistycznej.

Przy pomocy wszelkich środków, jakie tylko posiada do swej dyspozycji, zdąża on do tego, aby dostać w swe ręce wszelkie te tereny obce, których mu potrzeba dla ufundowania potęgi morskiej Rosji Sowieckiej.

Sowiety dążą szczególnie do tego, aby stworzyć nową republikę radziecką Laponji łącznie z terenami półwyspu Kola, okręgu murmańskiego, półwyspu Rybackiego oraz północnych prowincyj Finlandji aż do zatoki Botnickiej i prowincyj północnej Norwegji aż do Narviku.

Operują oni przytem zasadą samostanowienia o sobie małych narodów. Małe te kraje złączą się następnie natychmiast w nową republikę radziecką, za ich własną zgodą.

Narvik, Tromsoe i inne porty norweskie i fińskie przeobrazi się w silne morskie punkty oparcia dla sowieckiej floty atlantyckiej.

Rozkaz dzienny Kesselringa.

Medjolan, 4 sierpnia. **Utworzenie armji niemiecko-włoskiej i przejęcie dowództwa nad nią przez marszałka Graziani wywołało we wszystkich kołach włoskiej republiki socjalnej żywe zadowolenie.**

Prasa ogłasza w sensacyjnej formie rozkaz dzienny marszałka Graziani i rozkaz dzienny generalnego marszałka polnego Kesselringa oraz podkreśla, że obecnie pod znakiem starego braterstwa broni żołnierze 3 i 4 dywizji, wyszkoleni w Niemczech, walczą po stronie sprzymierzeńców niemieckich, aby zmazać hańbę zdrady Badoglio.

Rozpoczyna się nowa faza — oświadcza generalny marszałek polny Kesselring między innemi w swoim rozkazie dziennym — w chwili kiedy nowe dywizje włoskie ramię przy ramieniu z mojemi wojskami niemieckiemi pod dowództwem marszałka Graziani przystępują do walki i w ten sposób podkreślają symbolicznie nierozwiązalną łączność obu narodów.

Żołnierze 3 i 4 dywizji! Oczy Włoch i Niemiec, co więcej, oczy świata zwracają się na was. Nierozerwalnie złączeni, wywalczymy zwycięstwo w walce za Włochy, za Niemcy i za naszą Europę.

Japończycy zniszczyli 113 amerykańskich samolotów.

Tokio, 4 sierpnia. Cesarska kwatera główna komunikuje w czwartek, że przy raportowanych już japońskich atakach powietrznych dnia 21 lipca i 1 sierpnia na amerykańskie bazy w Chinach koło Kweilin, Liuchow i Chinohiang zniszczono 113 amerykańskich maszyn. Tylko jedna maszyna japońska nie powróciła do swojej bazy.

Bolszewicy stracili w lipcu 1329 samolotów.

Berlin, 4 sierpnia. Bolszewicy stracili w lipcu na froncie wschodnim 1.329 samolotów. 299 zniszczonych tych maszyn sowieckich strąciła niemiecka artylerja przeciwlotnicza, podczas gdy reszta zestrzelona została przez eskadry myśliwców niemieckich podczas walk powietrznych.

Straty lotnictwa niemieckiego wyrażają się w mniej, niż 1 procent liczby samolotów, które w lipcu brały udział w lotach wszelkich formacyj niemieckich.

„V 1" spowodowało zniszczenia w Portsmouth.

Berlin, 4 sierpnia. O skutkach działania latających bomb na południową Anglję opowiada brytyjski sierżant John Baker, z 153 brygady piechoty 51 dywizji piechoty, który z Normandji dostał się do niemieckiej niewoli, że powstały przedewszystkiem wielkie zniszczenia w centrum miasta Portsmouth.

Hiszpański krytyk wojskowy przepowiada nową ofensywę Niemców.

Madryt, 4 sierpnia. **„Naród niemiecki i jego dowództwo z pewnością w ciągu dwu ostatnich lat nie siedzieli z założonemi rękami".**

Takie stwierdzenie wypowiada autor wojskowy Manuel Aznar w dzienniku „Arriba", wyrażając przekonanie ogólnie rozpowszechnione w Hiszpanji. Z logiką charakteryzującą Niemców, pisze on, dowództwo przed dwoma laty powzięło rozstrzygającą decyzję zupełnego zreorganizowania całego prowadzenia wojny, a przedewszystkiem wojska techniczne. Dla przeprowadzenia nowego programu zbrojeniowego potrzeba jednak przedewszystkiem czasu, a ten czas umiały Niemcy po mistrzowsku przetrwać przez uporczywe ofensywy na wszystkich frontach. Wprawdzie Niemcy nałożyły na naród niemiecki twardy egzamin, jednak zarówno kraj, jak i żołnierz na froncie zdali tę próbę. Termin ustanowiony przed dwoma laty przez dowództwo niemieckie zbliża się do końca i jest bardzo prawdopodobne, że Niemcy wkrótce zaskoczą świat ofensywą nowego typu.

Szwedzki minister wojny Grigg stwierdził we wtorek na posiedzeniu Izby Gmin, że straty aljanckie w czasie kampanji burmańskiej w okresie od 1 stycznia do 30 czerwca wyniosły 5.918 oficerów i żołnierzy zabitych, 19.916 rannych, oraz 2.594 zaginionych.

Obywatele argentyńscy opuszczą Stany Zjednoczone?

Genewa, 4 sierpnia. Argentyński rząd — jak donosi „Daily Sketch" — polecił swoim konsulom w Stanach Zjednoczonych zwrócić uwagę pewnych zamieszkałych w Stanach Zjednoczonych obywateli argentyńskich na to, że muszą, o ile możności, w najkrótszym czasie opuścić Stany Zjednoczone. Muszą oni być w pogotowiu do wyjazdu.

50 dzieci pod gruzami zawalonego domu.

Paryż, 4 sierpnia. W czasie anglo-amerykańskiego ataku bombowego we środę na obszar Paryża trafiono także jadłodajnię, prowadzoną przez zakonnice. Około 50 dzieci pogrzebanych zostało w gruzach wraz z matkami.

Dotychczas wydobyto zwłoki 40 dzieci, 5 sióstr oraz kilku kobiet i mężczyzn. W okolicy Laval zaatakowane były przez samoloty nurkowe dwa wozy ciężarowe, przewożące uchodźców z obszarów walki. 11 osób zabitych było na miejscu, dwie dalsze zmarły wskutek poranień. 17 osób odniosło ciężkie rany.

Hr. Jordana nie żyje.

Madryt, 4 sierpnia. Minister spraw zagranicznych generał hr. Jordana zmarł nagle i niespodziewanie we czwartek przed południem w San Sebastian.

Demonstracje murzynów w Filadelfji.

Sztokholm, 4 sierpnia. Jak donosi brytyjska służba informacyjna z Filadelfji, wybuchły zaburzenia murzyńskie w związku ze strajkiem pracowników autobusowych, tramwajowych i kolei podziemnych.

Bandy uzbrojonych murzynów pobiły we środę białych mężczyzn i kobiety, wybiły okna wystawowe i splądrowały sklepy. Zaburzenia uspokoiły się dopiero wówczas, kiedy 13 poranionych osób przewieziono do szpitala.

Wielka katastrofa w północnej Finlandji.

Helsinki, 4 sierpnia. W miejscu, gdzie w północnej Finlandji rzeka Oulu tworzy progi pod nazwą Pyhaekosk, zdarzyła się ubiegłej nocy katastrofa, której ofiarą padli liczni turyści.

W samym środku progu rzecznego pewna łódź wpadła na kabel elektrowni w Pyhaekoski, przyczem rozbiła się. Z pośród 21 turystów znajdujących się w łodzi, zdołano uratować tylko 6, którym udało się utrzymać się na powierzchni wody przy pomocy szczątków łodzi oraz poduszek gumowych.

Marsz. Graziani na czele nowej armji niemiecko-włoskiej.

Medjolan, 4 sierpnia. **Z głównej włoskiej kwatery komunikują:**

Minister marszałek Graziani objął dowództwo nad niemiecko-włoską armją i z tej okazji wystosował do wojsk rozkaz dzienny, w którym zwraca się do kolegów niemieckich i włoskich.

Obejmuje on, jak stwierdza rozkaz dzienny, dowództwo nad armją, zorganizowaną zgodnie z wolą Führera i Mussoliniego z jednostek niemieckich i włoskich do walki na froncie przeciw wspólnemu nieprzyjacielowi. **Zorganizowanie tej armji symbolizuje braterstwo broni i zbratanie obu narodów oraz posiada wysokie ideały i moralne znaczenie.**

Armja stojąca pod naczelnem dowództwem marszałka polnego Kesselringa i pod jego bezpośrednią komendą dowiedzie całemu światu, że Włosi republiki socjalnej, wierni paktowi łączącemu oba narody, podejmują obecnie walkę aż do pewnego zwycięstwa po stronie sprzymierzeńców niemieckich.

Armja fińska godna swej sławy.

Sztokholm, 4 sierpnia. Znany szwedzki publicysta wojskowy, pułkownik Bratt, w artykule ogłoszonym w dzienniku „Stockholms Tidningen" pod tytułem „Fiński cud" stwierdza, że sytuacja Finlandji wskutek kontynuowania walki nie pogorszyła się.

Należy przypomnieć, że nieoczekiwany opór w wojnie światowej zapewnił Finlandji pokój, który pomimo swych ciężarów zachował jednak krajowi samodzielność. Do tego cudu nie doszłoby, gdyby Finowie wówczas zrezygnowali ze swej sprawy. Również w obecnych walkach Finowie zdołali się w zdumiewający sposób utrzymać. To, że także teraz front fiński się trzyma, można uznać jako pewnego rodzaju cud.

Także współpracownik wojskowy dziennika „Svenska Dagbladet" komentuje wstrzymanie ofensywy sowieckiej w Finlandji. Nie da się zaprzeczyć, że armja fińska okazała się godną swej dobrej sławy.

Rozmokłe i bagniste drogi musi się wykładać klockami drewnianemi, aby umożliwić jazdę po nich ciężkim samochodom ciężarowym.

Trąd we Francji.

Kraków, w sierpniu.

Dziś jeszcze żyje na kuli ziemskiej około 5 miljonów trędowatych. W stosunku do ogółu ludności przypada więc na **370 mieszkańców jeden człowiek, dotknięty tą straszną chorobą.** Z uwagi na wielki odsetek trędowatych, pracuje też nauka nad zwalczaniem choroby, osiągając na tem polu coraz to lepsze wyniki. **Niedawno utworzono we Francji „Wydział dla zwalczania trądu“,** mający przeprowadzać badania nad chorobą i szukać nowych dróg, prowadzących do jej usunięcia. Wydział ten znajduje się w **Lyonie** i ma za zadanie zbierać rozrzucone prace naukowe dotyczące trądu, umożliwić badaczom zapoznanie się wzajemne i wymianę myśli, oraz udostępnić ogółowi wyniki dotychczasowych badań. Wydział posiada obszerne i nowoczesne laboratorjum, nadto urządza on kursa dla lekarzy kolonjalnych, misjonarzy i pielęgniarek.

Trąd występuje w pierwszym rzędzie w krajach podzwrotnikowych. Z tego powodu była Francja, jako państwo kolonjalne, zainteresowana w zwalczaniu tej choroby. **W Indochinach, żyje dziś jeszcze 30 tysięcy trędowatych,** na Madagaskarze jest ich 10 tysięcy, a we Francuskiej Afryce Zachodniej 20 tysięcy. Na samą Afrykę przypada dwie piąte z ogólnej liczby chorych. Wydział w Lyonie podaje też informacje o rozmieszczeniu trędowatych, na innych kontynentach. Tak np. żyje w **Indjach Angielskich miljon trędowatych, w Chinach jeden do dwa miljony, a w Japonji 50 tysięcy.** Na niektórych wyspach oceanu Spokojnego dotknięty jest co dziesiąty człowiek chorobą trądu.

Niemniej często jest choroba **w krajach podzwrotnikowych, zamieszkałych przez rasę białą.** W Brazylji, liczącej 45 miljonów mieszkańców żyje 50 tysięcy trędowatych, w Kolumbji na 8 miljonów ludności jest 30 tysięcy chorych na trąd, a w Argentynie około 10 tysięcy.

Jakie rozmiary przybrała choroba trądu w Europie?

W Grecji jest 3 tysiące, a w Hiszpanji 2 tysiące wypadków trądu. Przed około 90 laty nawiedził trąd nawet Norwegję, a liczba chorych dochodziła tam w roku 1856 do 3 tysiące osób. Dzisiaj żyje w Norwegji tylko 50 osób, dotkniętych trądem.

We Francji ustalono przez lekarzy 400 wypadków zachorowań na trąd, prócz tego będzie pewna ilość chorych, dotychczas nie notowanych. Zastanawiającą jest rzeczą, że chorzy ci, nie są umieszczeni w zakładach, lecz że mogą się swobodnie poruszać na wolności. **Część ich żyje w Bretanji i w prowincjach południowych.** W pobliżu wybrzeża morza Śródziemnego znajduje się pewna wioska górska, w której mieszka 10 trędowatych. Żyją oni bez żadnych ograniczeń i zarabiają na równi z ludźmi zdrowymi, sprzedając np. turystom pomarańcze. **Połowa chorych, a więc około 200 trędowatych, żyje w Paryżu.** I tu nie nałożono na nich ograniczeń i pozwolono im chodzić na wolności, i oddawać się pracy na równi z ludźmi zdrowymi. Znani są oni zwykle tylko lekarzom. Tak np. zgłosił się niedawno do lekarza pewien trędowaty, będący od pięciu lat, kucharzem hotelowym. Inny znowu trędowaty jest pomocnikiem fryzjera w Paryżu.

Fiński komunikat wojenny.

Helsinki, 4 sierpnia. Fiński komunikat wojenny z dnia 3 sierpnia brzmi:

Na przesmyku Karelskim zwykły ogień nękający ciężkiej broni. Pod Vuosalmi artylerja zniszczyła nieprzyjacielską składnicę amunicji.

Z południowego odcinka naszego frontu, na północny wschód od jeziora Ładoga, nie nadeszły raporty godne uwagi.

Na północ od Loimolanjaervi odparto atak nieprzyjacielski, wykonywany w sile bataljonu.

Nasze oddziały wypadowe w kierunku Ilomantsi, operujące na zapleczu nieprzyjacielskiem dostały się w niektórych miejscach w uporczywe walki z oddziałami nieprzyjacielskiemi. Nieprzyjaciel przytem poniósł wielkie straty w ludziach oraz utracił 3 czołgi.

W kierunku Rukajaervi toczą się jeszcze walki przeciwko oddziałowi nieprzyjacielskiemu, który przekroczył pewną linję wodną.

W innym punkcie odparto bataljon nieprzyjacielski, który poruszał się przed naszemi pozycjami.

Lotnictwo nasze bombardowało skutecznie skupienia wojsk nieprzyjacielskich na froncie wschodnim.

Specjalizował się w okradaniu dyplomatów.

Madryt, 4 sierpnia. W Buenos Aires zaaresztowała policja pewnego złodzieja, który specjalizował się w okradaniu poselstw i ambasad zagranicznych. Włamywał się on do nich wówczas, kiedy w poselstwach obchodzono święta narodowe.

Ostatnio zrabował włamywacz futra i klejnoty wartości około 100 tysięcy pesów. Przedmioty te należały do przedstawicieli dyplomatycznych Meksyku, Chile i Hiszpanji.

„New York Times“ twierdzi, że w Stanach Zjednoczonych znika dziennie nie mniej, jak 10 miljonów litrów benzyny w handlu paskarskim.

*

Agencja Reutera donosi z Nowego Jorku, że we wtorek w swej letniej rezydencji zmarł na gruźlicę prezydent Filipin, Manuel Quezon.

*

Brytyjska służba informacyjna zakomunikowała wczoraj rano, że również we środę w godzinach porannych na hrabstwa południowe łącznie z rejonem Londynu spadły niemieckie bomby latające. Powstały szkody materjałowe oraz straty.

*

Interesy Rzeszy Niemieckiej w Turcji zastępowane będą po zerwaniu stosunków dyplomatycznych przez Szwajcarję.

Wysokie straty Sowietów.

W lipcu zniszczono 4158 czołgów i 1329 samolotów.

Berlin, 4 sierpnia. **Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje z głównej kwatery Führera w dniu 3 sierpnia:**

W Normandji nieprzyjaciel kontynuował przez cały dzień silne ataki wspierane gwałtownym ogniem artyleryjskim i licznemi bombowcami myśliwskiemi na środkowej i zachodniej części przyczółka desantowego. Odparto go w większości miejsc wśród licznych strat, jednakowoż w toku ciężkich walk zdołał osiągnąć sukcesy tylko na niewielu punktach. Wojska nasze przystąpiły tam do przeciwuderzenia.

Na południowy wschód od Villedieu własne formacje pancerne prowadzą postępujący naprzód przeciwatak ku zachodowi. Nieprzyjacielskie siły, które posunęły się naprzód poprzez Avranches ku południowi i zachodowi, dotarły czołowemi oddziałami pancernemi pod Rennes i Dinan, gdzie zostały odparte.

Samoloty bliskiego wsparcia rozproszyły nieprzyjacielskie kolumny marszowe w rejonie na południe od Avranches i zniszczyły większą liczbę czołgów, dział i pojazdów.

Ponad Normandją oraz okupowanemi obszarami zachodniemi zestrzelono 18 samolotów nieprzyjacielskich.

W rejonie francuskim zlikwidowano w walce 118 terorystów. Podczas tych akcyj oczyszczających bandyci stracili od 6 czerwca do 6 lipca około 7.300 zabitych i 4.700 jeńców.

Ciężki ogień odwetowy broni „V-1“ kierowany jest nadal na rejon Wielkiego Londynu.

We Włoszech wojska nasze odparły również wczoraj w walkach obfitujących w straty wszystkie nieprzyjacielskie próby przełamania się na Florencję. Stawiają one nieprzyjacielowi nadal zacięty opór na zachód i kilka kilometrów na południe od miasta.

Na północnym stoku Karpat załamały się liczne wspierane czołgami ataki bolszewików. Na skutek przeciwuderzeń zwłaszcza na zachód przełęczy przez Beskidy, odrzucono dalej nieprzyjaciela.

W wielkim łuku Wisły wzmógł się nacisk nieprzyjaciela na zachód od Baranowa. Dalej na północny-wschód wśród licznych strat załamało się wiele ataków sowieckich. Kilka prób przeprawy udaremniono.

Na północny-wschód od Warszawy doszło do ciężkich zmiennych walk. Nasze czołgi zdobyły z powrotem w przeciwataku miasto Radzymin.

Podczas gdy nad środkowym Bugiem i na południe od Augustowa spełzły na niczem powtarzane ataki nieprzyjaciela, zażarte walki są w toku na odcinku Sowny-Wiłkowyszki oraz pod Mitawą.

W rejonie pod Birżami nasi grenadjerzy zdobyli w kontrataku kilka miejscowości. Na wschód od Dźwiny i na przesmyku pod Narwą udaremniono w ciężkich walkach silne sowieckie próby przełamania się.

W wielkiej bitwie obronnej pomiędzy Karpatami a zatoką Fińską same wojska armji lądowej i SS zniszczyły w miesiącu lipcu 3.908 czołgów nieprzyjacielskich. Lotnictwo zniszczyło 250 dalszych czołgów nieprzyjacielskich.

W tym samym okresie czasu bolszewicy stracili w walkach powietrznych oraz na skutek ognia artylerji przeciwlotniczej lotnictwa 1.329 samolotów.

Pod presją aljantów.

Turcja zrywa stosunki dyplomatyczne z Niemcami.

Berlin, 4 sierpnia. Jak już donoszono, we środę rząd turecki przedłożył Zgromadzeniu Narodowemu do uchwały swą decyzję, odnoszącą się do zerwania stosunków gospodarczych i dyplomatycznych z Niemcami.

Po burzliwych dyskusjach, jakie odbyły się na tajnej sesji frakcji tureckiej partji ludowej we wtorek, tureckie Zgromadzenie Narodowe przyjęło decyzję rządu.

Tem samem więc Turcja złamała niemiecko-turecki pakt przyjaźni, odstępując od dotychczasowej tradycyjnej swej polityki przyjaźni z Niemcami i od swej neutralności, która stanowiła warunek niezawisłości państwa.

Wbrew przestrogom ze strony Rzeszy, rząd turecki poddał się presji wywieranej ze strony Anglji, Ameryki i Unji Sowieckiej i wkroczył na drogę, która prowadzi do utraty wolności i niezawisłości w działaniu.

Szef protokołu niemieckiego ministerstwa spraw zagranicznych zawiadomił tureckiego charge d'affaires, że skończyła się jego misja w Niemczech, wzywając go równocześnie do bezzwłocznego opuszczenia terenu Rzeszy.

Krok tureckiego rządu jest niepopularny.

Bukareszt, 4 sierpnia. O ile nastroje tureckiego narodu odnośnie do zerwania gospodarczych i politycznych stosunków z Niemcami w Bukareszcie są znane, to postanowienie tureckiego rządu uważa się za bardzo niepopularne.

W tym sensie komentuje sprawę też dzisiejsza prasa poranna, a mianowicie „Curentul“, gdzie wspomniany już komentarz wskazuje na to, że „Turcja uległa angielskiemu żądaniu bez szczególnego zachwytu“.

W Bukareszcie panuje pogląd że Turcja musi zapłacić jako jedna z pierwszych widocznie mylny rachunek anglo-amerykańskiego sojuszu z Unją Sowiecką, jakkolwiek tureckie postanowienie zapadło w tej nadziei, że zdoła tej konsekwencji uniknąć.

Czy Turcja przystąpi do wojny?

Bukareszt, 4 sierpnia. O tureckiej decyzji, która jest przedmiotem ogólnych rozpatrywań w rumuńskiej prasie na podstawie dotychczas nadeszłych doniesień, w sposób wyczerpujący pisze Seiosaru, redaktor dziennika „Curentul“, w związku z oświadczeniem Saracoglu, że zerwanie stosunków dyplomatycznych i gospodarczych z Rzeszą Niemiecką nie oznacza jeszcze przystąpienia Turcji do wojny.

Nie należy przeoczyć, że Niemcy posiadają w szeregach tureckiej armji wiele sympatji i że silny ruch tureckiej młodzieży wysuwa interesujący problem mianowicie położenia Mahometan w Rosji Sowieckiej.

„Jakkolwiek Turcja ustąpiła pod anglo-amerykańskim naciskiem“ — tak oświadcza Seicaru dosłownie — „to uczyniła to ona bez zachwytu i bez impulsu do wojennych zamiarów, lecz poprostu jako polityczną akcję.

Bułgarzy wobec tureckiej decyzji.

Sofia, 4 sierpnia. Z wielkiem napięciem oczekiwano w Bułgarji decyzji tureckiego rządu i zgromadzenia narodowego, która stała się już rzeczywistością dotyczącą zerwania gospodarczych i politycznych stosunków z Niemcami.

Uchwała parlamentu w Ankarze przyjęta została przez społeczeństwo bułgarskie ze spokojem jakkolwiek nie zaprzecza się doniosłości tego zdarzenia.

Zwróciło szczególną uwagę w Sofji, iż prezes ministrów Saracoglu oświadczył, że ten krok Turcji nie oznacza jeszcze przystąpienia do wojny. Regenci przyjęli prezesa ministrów Bagrianoffa i ministra spraw zagranicznych Draganoffa.

Bezwzględne ataki aljantów.

Paryż, 4 sierpnia. **We środę bombardowały anglo-amerykańskie samoloty kilka miejscowości, położonych w obrębie Paryża.**

Jak donosi „Petit Parisien“ miało zginąć w schronie pewnej ochronki 40 dzieci i matek. Na innem miejscu tego obszaru naliczono 54 zabitych i 114 rannych. W małej miejscowości departamentu Sekwany i Marny było wskutek dwukrotnego ataku bombowego we wtorek i we środę 46 zabitych.

Na dworcu w departamencie Yonne obrzucono bombami dwa pociągi na linji kolejowej Paryż—Lion przez amerykańskie i angielskie samoloty. Część podróżnych, która schroniła się do pobliskiego lasku, została również trafiona. Liczbę zabitych podają w wysokości 40, rannych około 100.

Ostatni eksperyment

— Wybacz Romanie, ale z pewnych przyczyn muszę cię opuścić!

Zbladł. Uczynił jakiś nieokreślony ruch ręką, jakby chciał odegnać owe złowrogie słowa, potem spojrzał na nią raz jeszcze jakoś smutno, czule — i ukłoniwszy się — opuścił pokój.

Szedł otępiały, rozbity, z porwaną na strzępy wolą, nie myśląc o niczem, gwarnemi ulicami miasta. Huczało mu tylko w głowie jakby echo bijących gdzieś w dali dzwonów, a czarne fale zalewały oczy.

Bo Roman kochał Alicję wprost nieludzką miłością. Stawiał ją zawsze na najwyższym piedestale, czcił niby bóstwo. Była mu wszystkiem — natchnieniem, poezją, pięknem... I teraz... Nagle... Już chyba po raz setny usiłować zanalizować swoje w stosunku do niej poczynania, odruchy, lecz nie znalazł niczego, co mogłoby ją odtrącić.

Obecnie wiedział pewnie, że życie nie przedstawia dlań już żadnej wartości, że został okrutnie przez nie oszukany, że wszystkie jego idealistyczne marzenia rozpadły się bezpowrotnie w pył...

Automatycznie, bezmyślnie skierował kroki ku peryferjom miasta. Kędyś po półgodzinnej wędrówce zatrzymał go wysoki, czarny mur.

Ocknął się, jakby zbudzony z kosmarnego snu. Błyskawica jaskrawej myśli przecięła jego mózg. A na bramie widniała w słabem świetle czerwonawej lampy biała tabliczka:

Dr. Zenon Bergson — Psychiatra.

Zdecydowanie nacisnął taster dzwonka.

— Aaa, to ty.... — barczysty o zimnych, stalowych oczach mężczyzna ściskał mu chłodno dłoń.

— Czemuż to przypisać, że po tylu, tylu latach znów raczyłeś mię odwiedzić? Pewnie kobieta? Nie?! — coś nakształt syku węża wymknęło się zza jego wąskich warg.

Przybyły wbił weń swe smutne, zbolałe oczy.

— Wiesz — nie pytaj lepiej... Ale mam do ciebie wielką, ogromną prośbę. Otóż słyszałem, że przeprowadzasz badania nad ludzkim mózgiem i nie masz objektu doświadczalnego. Przyjm mnie! Dobrze?

Uczony poruszył się żwawo.

— Naprawdę? Zgadzasz się?

— Tak!

— Cudownie, zrobię operację, która przeistoczy cię w genjusza. Po chwili znikli za drzwiami operacyjnej sali.

*

Świat zdumiał się. Oto w pewnym kraju pojawił się dnia pewnego fenomen, który wstrząsnął posadami dotychczasowej wiedzy. Jak doniosły dzienniki — skonstruował on torpedę międzyplanetarną, na której odbył podróż na Marsa i dopiero po powrocie obwieścił ziemi niezwykłe rewelacje.

Jego nazwisko zaś brzmiało Roman Zadora.

I zdobył sławę i miljony. Najpiękniejsze kobiety globu składały mu bałwochwalcze hołdy, królowie i władcy narodów wyrażali swą cześć. On przecie nie był szczęśliwy. Kiedy wracał do swych wspaniałych apartamentów — pustka i przesyt ogarniały jego jestestwo — tęsknota zabijająca za tamtą, pierwszą, jedyną przytłaczała serce.

Ona zaś zdawało się zapomniała o nim zupełnie. Wprawdzie często wpadały jej do rąk dzienniki z jego fotografjami, ale Alicja nie pragnęła ni hołdów, ni złota. Zimna i obojętna — przeprowadzała na mężczyznach niesamowite eksperymenty, poszukując coraz to nowych tematów do swoich powieści. To też i wtedy, gdy zetknęła się z Romanem, z całem wyrachowaniem rozbudziła w nim ową przeogromną miłość, aby potem rzucić go w otchłań nicości i zaobserwować jego reakcję.

Nie dziw więc, że twórczość jej odznaczała się nadzwyczajną oryginalnością, świetnemi nastrojami oraz niezwykłemi wręcz kombinacjami akcji.

Często jednak, gdy znużona pracą spoczywała w swym zacisznym gabinecie, sycąc się czarami spokoju, gdzieś z odmętów podświadomego wypełzały nieukojone pragnienia uczuć. Owo ustawiczne żonglowanie męskiemi sercami poczęło ją męczyć wkońcu.

I, dziwne, przeważnie myślą, marzeniem, wspomnieniem wracała do Romana.

*

Przed „Pałacem Techniki“ zatrzymały się luksusowe limuzyny dygnitarzy. Lśniły kolje pereł, bieliły się gorsy fraków, wonie subtelne perfum przepajały powietrze.

Ogromne afisze obwieszczały światu, że dzisiaj wystawione zostanie epokowe dzieło ludzkiego ducha: torpeda międzyplanetarna konstrukcji inż. Romana Zadora.

Tłum dystyngowanych gości dążył po marmurowych schodach ku wejściu. Tylko w kącie za kolumną przycupnęła młoda, dziwnie pięknej urody żebraczka. Ślicznym melodyjnym głosem prosiła o jałmużnę.

Spiesząc się, nie zważając na nic, wchodzący rzucali jej pieniądze.

Naraz tuż przed nią zatrzymał się znany wszystkim ogromny wóz inż. Romana Zadora.

Kiedy wysiadał — gwałtowny dreszcz przebiegł jego ciało, potem przyskoczył do niej szybko, porwał w ramiona i prawie siłą wtłoczył do wnętrza samochodu.

W błyskawicznem tempie maszyna runęła w perspektywy szosy.

Siedząc obok niej wpatrywał się w nią uparcie, milcząc i jedynie błyski radosne gorzały mu w tajniach źrenic. Po chwili z trudem, zacinając się jak dziecko, wyszeptał:

— Alicjo, co ci się stało? Powiedz! Wróć do mnie! Błagam!

Uśmiechnęła się płomiennym szkarłatem warg:

— Romku Daruj mi! To był mój ostatni eksperyment!... — i krągłe, rozkoszne ramiona oplotły go namiętnie...

J. E.

Serce jako prądnica.

Kraków, w sierpniu. Już w ubiegłym stuleciu wykryto, że każdy napięty mięsień organizmu ludzkiego czy zwierzęcego wysyła słaby prąd elektryczny. Odnosi się to w pierwszym rzędzie do tak niezwykle ważnego mięśnia, jakim jest mięsień sercowy.

Powstała nawet specjalna metoda badania prądu elektrycznego, wytwarzającego się w organizmie podczas czynności serca. Jest to tak zwana elektrokardjografja, pozwalająca na dokładne zbadanie siły i sprawności mięśnia sercowego. Metoda ta posługuje się specjalnym przyrządem, t. zw. elektrokardjografem, którego zasadniczą część stanowi niezwykle czuły galwanometr strunowy. Przyrząd ten wykazuje natężenie prądu elektrycznego, powstającego podczas czynności serca, przenosząc je przy pomocy specjalnego aparatu na papier jako t. zw. elektrokardjogramy. W ostatnich czasach elektrokardjografem posługuje się medycyna przy rozpoznawaniu rozmaitych chorób serca z niezwykle pomyślnym skutkiem.

Od dłuższego też czasu prowadzone były badania w kierunku wykrycia, czy mózg ludzki lub zwierzęcy nie wysyła również prądu elektrycznego podobnie, jak się to dzieje z sercem i innemi mięśniami. Już w roku 1874 udało się pewnemu badaczowi angielskiemu wykryć przy pomocy czułego galwanometru ślady prądu elektrycznego wysyłanego przez powierzchnię półkul wielkiego mózgu królików i małp. Wykazał on ponadto ,że przy oddziaływaniu na te zwierzęta pewnych zewnętrznych bodźców, jak naprzykład: silnego światła na oczy następują dość znaczne wahania natężenia prądu. W dwa lata później niezależnie od tego uczonego dokonano w Niemczech podobnego odkrycia.

Poszły one jednak wkrótce w zapomnienie i kiedy w roku 1883 uczony niemiecki Fleischl von Marxow zrobił to samo odkrycie, wysłał relacje o niem do akademji wiedeńskiej w zalakowanej kopercie i zachowaniem wszelkich ostrożności, aby zachować dla siebie pierwszeństwo dokonania tego epokowego, zdaniem jego, odkrycia. Jakież było rozczarowanie uczonego, kiedy z akademji odpisano mu, że prąd elektryczny wysyłany przez korę mózgową odkryło już przed nim dwóch innych badaczy.

W następnych latach rozmaici uczeni przeprowadzili cały szereg doświadczeń ze zwierzętami dla zbadania tego niezwykłego odkrycia. Doświadczenia te wykazały m. i., że przy zastosowaniu elektrod, nie ulegających polaryzacji galwanicznej, tj. nie doznających zmiany swych właściwości w czasie przepływania przez nie prądu, prąd elektryczny wysyłany przez mózg królików, kotów, psów i małp pod wpływem pewnych bodźców zewnętrznych; j. np. wystawienia tych zwierząt na jaskrawe światło, staje się momentalnie silniejszy, natężenie prądu wyraźnie wzmaga się.

Początkowo nie próbowano tego rodzaju doświadczeń z mózgiem ludzkim. Podjął je dopiero dyrektor kliniki psychjatrycznej i neurologicznej uniwersytetu jenajskiego, prof. Berger. — Przez kilkanaście lat doświadczenia te pozostawały jednak bez pomyślnego rezultatu i dopiero w ostatnim czasie udało się prof. Bergerowi wykryć u człowieka ten sam prąd elektrycznym wysyłany przez korę mózgową, jaki wykryto już dawno u wymienionych przez nas zwierząt.

Wystąpiono wprawdzie z przypuszczeniem, że wykryty przez dra Bergera prąd elektryczny jest czysto fizycznego pochodzenia i posiada charakter prądów powstających przy każdorazowem wytrąceniu z równowagi cieczy, jednak prof. Berger na podstawie ciekawych krzywych, otrzymanych przy pomocy czułych przyrządów obalił tę hipotezę wykazując, że w razie jej prawdziwości musiałoby się zaobserwować kolejne wzmaganie się i opadanie natężenia tego prądu w zależności od czynności serca, a tego właśnie nie mówią otrzymane przez niego krzywe. Dla ostatecznego wykluczenia możliwości czysto fizycznego źródła tego prądu dokonano pozatem szeregu doświadczeń i wykazano, że w głębokiej narkozie przy normalnej zresztą czynności serca prąd ten zanika.

Prąd elektryczny wysyłany przez mózg ludzki wykazuje krótkie okresowe wahania, przyczem okresy te, jak to wykazały rozliczne pomiary — zgadzają się co do długości trwania z t. zw. wahaniami natężenia uwagi, zjawiskiem, znanem z psychologji doświadczalnej. Najwyraźniejsze krzywe tego prądu otrzymuje się przy doświadczeniach wykonywanych w ciemnym pokoju. W tym wypadku bowiem odpadają wszelkie szmery, przeszkadzające w doświadczeniu. Każde napięcie uwagi, wszystko jedno czy świadome lub mimowolne powoduje zmianę natężenia prądu wysyłanego przez mózg. Stałe zmiany natężenia zauważa się zwłaszcza przy pracy umysłowej jak np. przy rozwiązywaniu zadania rachunkowego.

Wykrycie prądu elektrycznego wysyłanego przez mózg ludzki nie posiada narazie praktycznego znaczenia, w każdym jednak razie stanowi to odkrycie wyhitne rozszerzenie się naszej wiedzy teoretycznej o zjawiskach psycho-fizycznych i być może stanie się punktem wyjścia dla dalszych znamienniejszych odkryć w tej dziedzinie.

Hiszpańscy lekarze i pacjenci.

(St.) Jeden z najpoważniejszych lekarzy madryckich opowiadał, jak w nocy został wezwany do swego pierwszego pacjenta. Lekarz znalazł pod wskazanym adresem małego chłopca, blondyna, różowego, jak anioł Rubensa. Jego rodzice oświadczyli zatroskanym głosem:

— Zdaje się, że z dzieckiem jest źle.

Młody lekarz zbadał chorego bardzo dokładnie i gruntownie. Wreszcie odwołał ojca na bok i powiedział:

— Senor, proszę darować, jeśli panu polecę wezwać specjalistę chorób dziecięcych. Ja dopiero ukończyłem studja i mam jeszcze mało praktyki. Proszę wybaczyć i przyjąć z powrotem wypłacone mi zgóry, przy wezwaniu, honorarjum, w wysokości 5 pesetów. Przy najlepszej woli nie mogę znaleźć u pańskiego syna czegoś anormalnego.

— Ależ nie — zawołał ojciec — proszę zatrzymać pieniądze i przyjąć jeszcze cygaro. Pan jest wielkim lekarzem. Ja wiedziałem, że chłopcu nic nie brakuje. Zawsze, gdy chłopczyk trochę niespokojnie zerwie się ze snu, żona musi wezwać lekarza. Pozatem jest to tak tanio, uspokoić się za niewiele pieniędzy...

*

Profesor prawa Sanchez Calvo ogłuchł na starość. Gdy raz przechodził z przyjacielem obok domu specjalisty chorób usznych, towarzysz krzyknął mu do ucha:

— To możesz poddać się operacji. Za 2.000 pesetów, które musisz wydać, będziesz znowu dobrze słyszał.

Calvo potrząsnął jednak głową i krzyknął z powrotem:

— Czy sądzisz, że to, co jeszcze w życiu pozostaje mi do usłyszenia, warta 2.000 pesetów?

*

Gdy pewien znany lekarz w Maladze wracał z licytacji późną porą z przyjaciółmi do domu, zatrzymał ich patrol policyjny, który rewidował przechodniów w poszukiwaniu broni. Zorjentowawszy się o co chodzi, jeden z przyjaciół szepnął lekarzowi:

— Oni szukają broni. Szybko, szybko odrzuć ołówek i blok receptowy.

KRONIKA

SIERPIEŃ 4 Piątek

Dziś: Dominika
Jutro: MB. śnieżnej

*

Dziś obowiązuje zaciemnienie od g. 21.00 do 4.30

Wypłata zasiłków przez Krak. Ubezpieczalnię Społeczną.

(tp) **Kraków,** 4 sierpnia. **Zakład Ubezpieczeń Społecznych, Oddział w Krakowie,** opublikował ostatnio obwieszczenie, z którego tekstu wynika, że wymieniona instytucja **wypłaca aż do odwołania od 1 sierpnia 1944 poczawszy — zasiłki na renty emerytalne robotnicze, pracowników umysłowych i wypadkowe.** Wypłaty dokonuje kasa Oddziału w Krakowie przy ulicy Piekarskiej 4, we właściwych terminach płatnosci, za przedłożeniem ostatniego odcinka czekowego (względnie karty uprawniającej do świadczeń) oraz dowodu osobistego.

Kronika żałobna.

Kraków, 4 sierpnia. W ostatnich dniach zmarli w Krakowie: **Katarzyna Kineszczuk,** wdowa po konduktorze kolei., lat 65; z Łobygów **Zofja Chomiak,** lat 37; **Inż. Stanisław Pieńkowski; Franciszek Leliwa Krzyżanowski,** budowniczy, lat 50; **Antoni Bojanowski,** absolw. liceum handl., lat 22; z Kowalczewskich **Stefanja Remanowiczowa,** żona dyr. gimn., lat 55; z Szybińskich **Alicja Walachowa, Adam Walach,** handlowiec, lat 29; **Józef Steczko,** emeryt, lat 63; **Janina Regala Adam,** właśc. restauracji, lat 33.

Banknoty 500-złotowe pozostają w obiegu.

(tp) **Kraków,** 4 sierpnia. Bank Emisyjny komunikuje: **Powstała pogłoska, że banknoty Banku Emisyjnego w Polsce po 500 zł. będą wycofane z obiegu lub też przestemplowane. Z tego powodu część ludności domaga się wymiany 500-złotówek na drobniejsze odcinki.**

Bank Emisyjny w Polsce podaje z tego powodu do wiadomości, że **wszystkie pogłoski dotyczące banknotów 500-złotowych są pozbawione wszelkich podstaw.** Banknoty 500-złotowe, jak wogóle wszystkie banknoty Banku Emisyjnego w Polsce, **pozostają nadal ustawowym środkiem płatniczym** i nie ma żadnego zamiaru zmieniać tego stanu rzeczy. Rozpowszechnianie tego rodzaju pogłosek **szkodzi walucie, pogarsza własne interesy ludności i ogólną sytuację ludności.** Źródłem tych szkodliwych pogłosek są szeregi spekulantów, którzy wprowadzają w błąd naiwną ludność, aby ją łatwiej wykorzystać. **Nie wierzcie szerzycielom tendencyjnych pogłosek i nie dajcie się wykorzystywać! Nie przyprawiajcie sami siebie o szkody, sprzedając 500-złotówki po niższej cenie!**

Stary kościół w Przytkowicach.

(tp) **Kraków,** 4 sierpnia. Przytkowice? Jest to taka stacyjka tuż przed Kalwarją Zebrzydowską. Odznacza się tem, że mało kto tam wysiada i tem także, że choć przytkowicki wójt urzęduje tuż niedaleko, a wieś już tu się zaczyna, to naprawdę do wsi iść trzeba stąd przez sporą górkę i lasek i jeszcze w dół, gdzie „śródwsie“ Przytkowic w wiśniowych sadach jest schowane...

Rozłożyła się ta wieś po głębokich dolinkach, na stokach niezgorsze zboża hodując, a w niedzielę schodzą się tu wszyscy w starym kościółku, o którym chętnie opowiadają, iż ma już pół tysiąca lat. Tyle — nie tyle, starego w nim jednak dość; a jeśli się coś w nowych czasach, jak np. wieża dzwonna przyplątała, to i to tradycji dobrej pełne. Naprawdę osobliwością jest tu założenie tego drewnianego kościółka w zarys greckiego krzyża; rzecz to pewno przez fundatorów narzucona (XVIII w.?); ciekawie się przytem wywiązał ze swego zadania cieśla-budowniczy, wprowadzając w konstrukcję wnętrza symetryczny układ czterech par słupów, przyczem do głosu doszła też rodzima ciesielska stylowość, co się przejawiło w pięknych profilach dźwigarowych belek.

Drugą ciekawostką jest niedawno zresztą malowanie ścian; ktośby powiedział: bohomaz, inni opowiedzieliśby się za surowym prymitywem; zczasem pewno ostoi się to drugie mniemanie. Wątpliwości jednak niema żadnych co do wysokiej wartości prawego bocznego ołtarza, będącego przykładem doskonałej architektury ołtarzowej z końca XVI wieku.

Najwięcej o Przytkowicach wiedziećby mógł stary dąb, opodal od kościoła rosnący. Można go liczyć conajmniej na sześćset lat. Widział wiele. Przeżyje on i nas, trapiących się o to, jakiem będzie jutro. On trwa.

Jeszcze o ogródkach działkowych.

(tp) **Kraków,** 4 sierpnia. **Krakowskie Stowarzyszenie Ogródków Działkowych — mowa tu o stowarzyszeniu polskiem — ma obecnie 3.271 członków, z czego około 2.700 jest czynnych.**

Stałych **ogródków zbiorowych** jest trzy: **na Dębnikach, Grzegórzkach i w Płaszowie** i jeden niestały (bo na terenach wojskowych **w Krowodrzy;** a poza tem szereg pomniejszych ogródków, założonych na opuszczonych czy opróżnionych parcelach budowlanych. Gdzie tylko w obrębie miasta znajdywano obszar nieuprawny, wciągano go do służby działkowców. Szczytowym rokiem okresu wojennego w dziejach krakowskich ogródków działkowych był **rok 1943, w którym dysponowano łączną powierzchnią 150 ha;** z tego oddano dla użytku różnych organizacyj bardziej bezpośrednio związanych ze sprawą wojenną około 60 ha — dziś więc działkowcy mają 90 ha ziemi dobrze uprawnej i dobrze rodzącej.

Organizacja stowarzyszenia tak się przedstawia: **biuro centralne mieści się przy Zarządzie Ogródków Miejskich** (ulica Lubicz 23). Związek podlega nadzorowi ze strony tego zarządu; jego **dyrektor decyduje we wszystkich sprawach, dotyczących gruntu i rozstrzyga wszelkie kwestje sporne.** Za wyjątkiem płatnej siły biurowej kierownicy biura pracują bezinteresownie, podobnie też i w terenie, tj w 11 obwodach kierownicy obwodowych zarządów po godzinach służbowych swego zawodu bezinteresownie poświęcają swój czas i trud sprawie ogródków działkowych.

Członkowie Związku płacą 2 zł wpisowego, a dzierżawa ziemi wynosi 4 gr od 1 m²; działki mają średnio po 300 m². Działkowcy na podstawie swoich legitymacyj **kupują tanio nasiona, a rozsadę nabywają za cenę skalkulowaną** w zakładzie książąt Lubomirskich.

Plan rozbudowy miasta przewiduje na przyszłość powiększenie w trójnasób pola ogródków na Dębnikach, a są też projektowane nowe ogródki w szerokim pasie zieleni, otaczającej wielki Kraków.

Czy można hodować królika w mieście?

(tp) **Kraków,** 4 sierpnia. **Królik odznacza się wielką rozrodczością; daje smaczne mięso i ciepłe futerko. Hodowla królika w mieście jest bardzo łatwa w związku z taniem jego utrzymaniem.** Ponadto królik jest niewymagający co do pomieszczenia. **Można go trzymać w większej lub mniejszej paczce, a nawet w beczce.**

W lecie jest pełno traw, wierzbiny i innej zieleni. Każdemu mieszczuchowi łatwo zdobyć ten wszędobylski pokarm dla królika. Pokarm ten nic nie kosztuje. W gospodarstwie kuchennem pełno jest w lecie **odpadków z warzyw, wystarczy wymienić odrzucone liście z kapusty, kalarepy, marchwi itp.** Jest to doskonały pokarm i przysmak dla królika. Niestety w jakże wielkiej liczbie gospodarstw kuchennych odpadki te marnują się całkowicie. Tą właśnie zielenią można królika chować przez całe lato aż do późnej jesieni.

A jakże w zimie? W każdem gospodarstwie domowem codziennie prawie spożywa się ziemniaki. **Po ziemniakach pozostają obierzyny.** Byłoby niewskazaną rzeczą dawać królikom obierzyny w lecie. W okresie zielonej paszy **obierzyny ziemniaczane dokładnie oczyszczamy wodą i suszymy je na słońcu, aby uniknąć pleśni.** Obierzyny można również suszyć w piecu kuchennym lub piekarskim. Gdy już obierzyny są całkowicie wysuszone, wkładamy je do worka papierowego i zawieszamy w przewiewnem suchem miejscu. W ten sposób spreparowane obierzyny zawierają około 60% węglowodanów, 10% proteiny, prawie 7% tłuszczu i prawie 5% białka. Tak wartościowych elementów odżywczych w obierzynach nie wolno niedoceniać. Tak więc w lecie bez najmniejszych kosztów przygotowujemy zimową spiżarnię dla królika. W zimie **parzymy obierzyny w gorącej wodzie, dodając nieco soli lub nasion pokrzywy, otrąb i odpadków kuchennych; tych ostatnich nie brak również w zimie.** Po wygotowaniu wspomnianej mieszanki otrzymujemy miękką karmę chętnie jedzoną przez króliki. Obierzyny można również podawać, nie gotując ich, a tylko parząc gorącą wodą. Obierzyny ziemniaczane działają korzystnie na **tworzenie się tłuszczu i mięsa.**

Hodowla królika w obecnych wojennych czasach jest ze wszech miar zalecana ze względu na tanie, a jednocześnie pożywne wyżywienie rodziny. Nie zwlekajmy więc z nabyciem pary królików. Już po miesiącu można otrzymać pomiot złożony z 8 sztuk, wesoło biegających po ogródku i karmiących się nic nie kosztującą zielenią.

Pomyślmy o ziołach lekarskich.

(tp) **Kraków,** 4 sierpnia. To, co nic nie kosztuje, nie jest nic warte! Takie utarło się przekonanie wśród ogółu odnośnie do skromnych ziół, które rosną w naszych ogrodach, pod płotami, na ugorach itp. Mija się to z prawdą. **Cały szereg ziół przedstawia w sobie ogromne wartości lecznicze.** Wobec tego, że o lekarstwa spreparowane chemicznie jest bardzo trudno, wobec tego, że lekarstwa te są dziś bardzo kosztowne, i że często trudno je otrzymać — musimy z konieczności zwrócić uwagę na naturalną aptekę, która kryje się w przyrodzie pod postacią nic nieznaczących na pozór roślin. Weźmy dla przykładu **poziomkę.** Listki jej posiadają własności lecznicze. Napój z poziomki nietylko gasi pragnienie, leczy również astmę i katar. Kto cierpi na biegunkę lub kamienie żółciowe powinien pić dużo herbaty z liści poziomkowych.

A **tarnina!** Rośnie wszędzie po brzegach lasów i w żywopłotach. Herbata z tarniny jest doskonałym środkiem przeczyszczającym. **Marzanka** umożliwia nam sporządzenie wywaru, który oczyszcza krew. Herbata z marzanki działa leczniczo przy zaparciach żołądka, cierpieniach wątroby i żółtaczce. Zaleca się również pić herbatę z marzanki przy złem samopoczuciu, melancholji i histerji. **Brzozę** zna również każdy jako środek do pielęgnowania włosów. Ponadto herbata z liści brzozowych działa skutecznie przeciw artretyzmowi i puchlinie wodnej. Herbata z kory brzozowej oddaje także dobre usługi przy zimnicy.

WESOŁY KĄCIK.

Łatwo rozpoznał.

(Ap.) — Dziś złapałem dziesięć much, ośmiu samców i dwie samiczki.

— A jak właściwie rozpoznałeś?

— Poprostu ośm siedziało na flaszce piwa, a dwie na lustrze.

Telegram.

(Ap.) — Do widzenia kochany, gdybym jutro wieczór nie wróciła, zadepeszuję.

— Wiem, kochanie, czytałem już depeszę, wypadła ci z torebki.

U fryzjera.

(Ap.- Do zakładu fryzjerskiego wchodzi pewien młodzieniec i prosi o ogolenie go. Fryzjer namydlił mu twarz i tak zostawił, obsługując innych klientów. Zniecierpliwiony młodzieniec pyta, dlaczego musi tak długo czekać?

— Proszę mi wybaczyć — odrzekł fryzjer — ale chciałem zaczekać, aż panu wyrośnie broda.

Pocieszył go.

(Ap.) — Wyobraź sobie, pogniewałem się z żoną i teraz z nią nie żyję.

— To nic, pociesz się, że ja także nie żyję z żoną.

— Jakto? Czyś się rozwiódł?

— Nie, tylko jeszcze nie ożeniłem się.

Wyjaśnił.

(Ap.) — Czy nie mógłby mi pan wyjaśnić, o jakich to idjotach jest mowa? Czy to są także mieszkańcy naszego miasta?

— Naturalnie, to są tacy ludzie, jak pan i ja.

Rozumny gospodarz.

(Ap.) Pewien Szkot wydzierżawił łąkę jako pastwisko dla koni. Na łące umieścił on napis: „Za konia z krótkim ogonem 3 pensy, zaś za konia z długim okonem 6 pensów“.

Zapytany wytłumaczył, że koń z krótkim ogonem musi owady spędzać pyskiem i przez ten czas nie może jeść. Koń natomiast z długim ogonem odpędza owady ogonem i pasie się bez przerwy.

Różnica.

(Ap.) Jakiś zawiany jegomość trzyma się latarni i przypatrując się przejeżdżającemu samochodowi, powiada:

— Te bestje samochody, to ci mają łeb! Jak im wleją 5 litrów, to pędzą 100 kilometrów na godzinę, a człowiek po jednym litrze nie może się ruszać...

PKH
POLSKIE KINA W KRAKOWIE

Od dnia 4 do dnia 10 sierpnia 1944 r.:
APOLLO św Tomasza 11
BÓG SERCE SIĘ OMYLI
Paul Hartmann, Leny Marenbach.

WANDA św Gertrudy 5.
LA HABANERA
Zarah Leander, Ferdinand Marian.
Początki seansów o godz. 13, 15 i 17. W niedziele i święta o godz. 10.30, 13, 15 i 17.

SZTUKA św. Jana 6.
LISTY MIŁOSNE
Luis Trenker, Carla Rust.

ATLANTIC Stradom 15.
KRÓL TYGRYSÓW
Charlotte Susa, Ivan Petrovisch.

UCIECHA Starowiślna 16
POŻEGNANIE Z MIŁOŚCIĄ
Olga Tschechowa, Paul Bildt.

STELLA Lubicz 15.
KAWALERSKIE GRZESZKI
Theo Lingen, Lucie Englisch.

Początki seansów w dnie powszednie o godz. 14.30, 16.30 i 18.30. W niedziele i święta o godz. 11, 14.30, 16.30 i 18.30.
Po rozpoczęciu Tygodnika wstęp wzbroniony.

ŚWIATOWA PANORAMA
„FOTOPLASTIKON“
Kraków, Szczepańska 5
od dnia 5—11 sierpnia 1944 r.:
HÜRITZ I MALOWNICZA OKOLICA. — TEATR PASYJNY.

PŁYTY GRAMOFONY
MUZA
KRAKÓW-GARBARSKA 4

MEBLE
Sypialnie, szafy kombinowane trójdzielne poleca W. STAWOWY
Kraków, Storowiślna 35, w sieni na prawo

UWAGA! UWAGA!
Niebywała atrakcja.
Wystarczą wam nazwiska
Kazimierz TUREWICZ
Tadeusz PILESKI
Fred RELIM
Kazimierz SYSKA
Występują codziennie
w RESTAURACJI
„Pod Starą Bramą“
KRAKÓW, UL. KRAKOWSKA NR. 13
(Wejście z bramy.)
od godz. 16—20, a w niedzielę od godz. 13—20.

Wolne posady

Magistor farmacji z prawem zarządu natychmiast poszukiwany. Zgł.: Biuro Ogłoszeń Krajna, Kraków Adolf Hitlerplatz 46, pod „Apteka pod Krakowem“.

Dziewczyna, uczciwa, spokojna, miłej powierzchowności, bardzo dobrze gotująca, mogąca wykazać się dobremi poleceniami, potrzebna do samodzielnego prowadzenia gospodarstwa domowego 2 osób. Kraków, Szewska 11. Sklep tytoniowy. 577k

Kucharka, lub podkuchenna, umiejąca gotować, potrzebna od zaraz. Wiadomość: Kraków, Przemyska 3, m. 15.

Inżyniera, władającego językiem niemieckim i polskim, przyjmiemy natychmiast. Zgłoszenia w biurze firmy E. Wache & Co. Kraków, Starowiślna 78 II. od godz. 10—11-tej. 4276

Ogrodnika-pszczelarza samotnego, przyjmę. Utrzymanie i pensja. Kozłowski, Kraków, Wiślna 5, telefon 162-76.

Wychowawczynię dochodzącą, miłą, czystą, do 4 miesięcznego dziecka poszukuje Wiadomość: Kraków, Starowiślna 22, sklep, galanterja, Barbara Komendera. 4163

Poszukuję fryzjera męskiego. Kraków, Starowiślna 12. 4196

Pomocnica domowa z gotowaniem, potrzebna od zaraz. Kraków, Długa 33/10.

Czeladnika szewskiego oraz panienki umiejącej szyć na maszynie poszukuje na dobrych warunkach Leśniak St., Kraków, ul. Meiselsa 7. 4062

Poszukuję służącej z gotowaniem. Zgłoszenia: Wałkowińska, Kraków-Dębniki, Rynek 15. 4032

Stenotypistka polsko-niemiecka, siła tylko pierwszorzędna, poszukiwana. Kraków, Wielopole 3, m. 1a Apteczny Dom Handlowy 4164

Dwóch szoferów do LKW poszukiwanych zaraz. Posada przyjemna, stała. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 4193“.

Służąca, lub dochodząca, potrzebna od zaraz. Kraków, ul. Zielona 19, m. 5.

Posad poszukują

Polka, samotna, inteligentna, 30-letnia, poprowadzi samodzielnie gospodarstwo domowe tylko u kulturalnej na prowincji. Zgłoszenia: Biuro Ogłoszeń Krajna, Kraków, Adolf-Hitler-Platz 46, pod „Marta“. 4247

Pryzjar damski siła b. dobra, poszukuje posady, lub wydzierżawi albo przystąpi do spółki urządzonego zakładu. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 4160“.

Zdrowa, energiczna, bezwzględnie uczciwa, w sile wieku, poszukuje pracy. Zna doskonale kuchnię i wszelkie prace, wchodzące w zakres gospodarstwa domowego. Lub. dzieci. Chętnie okolice Krakowa. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 4205“.

Gospodyni kierowniczka, z wykształceniem i roczną praktyką prowadzenia majątku, zmieni posadę na Kraków, od zaraz. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 4259“.

Obwieszczenia urzędowe

Miejskie teatry lwowskie.

Miejskie teatry lwowskie są czynne w dotychczasowej formie w innej miejscowości. Wszyscy polscy i ukraińscy członkowie załogi zgłoszą się w kierownictwie (Auffangstab) celem pobrania wynagrodzenia, kart żywnościowych i przekazu kwaterunkowego. Ukraińscy i polscy członkowie orkiestr i teatrów, którzy z powodu ewakuacji są bez zajęcia, mogą się również zgłosić w kierownictwie Miejskich teatrów lwowskich w Hauptabteilung Propaganda, Krakau, Klöppermarkt 4.

Auffangstab der Städtischen Bühnen Lemberg.

Przyjmę posadę gospodyni w inteligentnym domu, do jednej lub dwu osób. Umię szyć. Oferty: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 4272“.

Szyję po domach. Mogę pomóc w gospodarstwie. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 4273“.

Gospodyni hotelowa, lub restauracyjna, energiczna rutynowana, poszukuje posady zaraz. Zgłosz. do Gońca Krak., Kraków, „Nr. 4282“.

Kupno nieruchomości

Kupno parcel i domów w centrum Krakowa i okolicy przeprowadza szybko i sprawnie Lokata, Kraków, Mikołajska 3, telefon 203-00. 4124

Kupię domek jednorodzinny z ogródkiem na przedmieściu, lub w okolicy Krakowa. Pośrednictwo wykluczone. Wyczerpujące szczegóły podać: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 4177“.

Kupię parcelę 300—400 sążni, miejscowość obojętna. Pośrednictwo wykluczone. Szczegóły podać: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 4178“.

Sprzedaż nieruchomości

Dom, 12 ubikacyj, nowy, stropy betonowe, blisko tramwaju, okazja. Parcele w różnych miejscach i cenach, sprzeda: Biuro „Własna-Strzecha“, Kraków, Adolf-Hitler-Platz 10, I. p., ofic. Telefon 158-35. 3867

Dom, 3 ubikacje, w Prądniku, sprzedam. Wiadomość: Kraków-Stara Olsza, ul. Mieszka Boczna 6, m. 2. 4175

Kupno

Maszynę do szycia kupię zaraz. Kraków, Zwierzyniecka 9/1.

Zegarmistrz-jubiler kupuje. C. Chwiłkowski, Kraków, Florjańska 3. 4170

Kupię pianino, dobrej marki, oraz jadalnię. Zgł.: telefon 159-15. 4248

Ubrania, spodnie, marynarki, suknie, płaszcze męskie i damskie kupuje Sklep i Sprzedaż Używanej Odzieży Kraków, pl. Dominikański 1, tel. 164-19. 3068

Kupuję aparaty fotograficzne, kryształy, obrazy dobrych malarzy, srebrne naszyjnie, zegarki markowe, futra, oraz różne używane rzeczy. Kraków-Podgórze, Zamojskiego 69, m. 5. 2244

Meble używane, kupuje zaraz gotówkowo. Hala Meblowa, Kraków, Grodzka 55.

Sklep kupna i sprzedaży używanych rzeczy, Kraków, św. Krzyża 7, kupuje gotówkowo używane ubrania, bieliznę pościelową, koce, kilimy i inne ładne rzeczy. 2688

Srebro stare, połamane oraz fasonowe kupuje i płaci najwyższe ceny firma Gajewski, Kraków, ul. Starowiślna 26.

Poszukuję futer, lisów, spodów futrzanych, kołnierzy, wszelkiej garderoby, bielizny, pościeli, kilimów, dywanów, na rzut „Centrokomis“, Kraków, Grodzka 9.

Potrzebujemy maszyn „Singera“, maszyn pisarskich, patefonów, płyt, srebra, platerów, kryształów, porcelany, fotoaparatów, waliz — „Centrokomis“, Kraków, Grodzka 9. 3473

Kupię maszynę do szycia, ewentualnie samą główkę lub spód. Kraków, Zyblikiewicza 5, m. 32 (z podworca na lewo, przez ganek). 3626

Pianino, lub fortepian krótki, kupię zaraz. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 4079“, lub telefon 187-17.

Kupię używaną garderobę i inne rzeczy. Kraków-Podgórze Bednarska 20, m. 8, oficyny, od godz. 7-mej wiecz. 4099

Maszynę do szycia, kupię. Kraków, ul. Blich 6, 13. 4118

Kołdry jedwabne kupi: Kraków, św. Marka 19, róg Florjańskiej, Sklep

Obraz sprzedasz najkorzystniej Wawrzecki Kraków Wiślna 9. 4139

Kupuję obrazy znanych artystów polskich — płaci solidnie Wawrzecki, Kraków, Wiślna 9 4140

Klub skórzany kupi: Kraków, św. Marka 19, róg Florjańskiej, Tapicer. 2270

Kupuję używane ubrania męskie, kostjumy, płaszcze letnie i zimowe, obuwie, bieliznę aparaty fotograficzne, instrumenty muzyczne i t. p. rzeczy. Sklep kupna i sprzedaży używanych rzeczy. Kraków Starowiślna 52 4030

Futro damskie jasne, wierzch materjał z kołnierzem futrzaanym, tylko w pierwszorzędnym stanie, kupię. Zgł.: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 4055“.

Kalesony trykotowe, kupię. Kraków, ul. Zamkowa 15, m. 3. 4194

Wózek dziecięcy, głęboki, w pierwszorzędnym stanie, kupię. Wiadomość: Kraków, św. Tomasza 22, fryzjer.

Kupię kiosk, lub wydzierżawię w dobrym miejscu. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 4274“.

Sprzedaż

Zegarmistrz-jubiler poleca C. Chwiłkowski, Kraków, Florjańska 3. 4174

Firma **St. Chwiłkowski** Zakład zegarmistrzowski pod Arkadami, Kraków, Krakowska 1, poleca: biżuterję, wyroby srebrne i różne praktyczne upominki, oraz wykonuje wszelkie naprawy zegarków.

Aparat fotograficzny „Voigtländer“, mało obrazkowy, światło 3,5 — najnowszy system, okazyjnie sprzedam. Kraków, ul. Paulińska 3, m. 4. 4227

Maszyna do pisania walizkowa, pierwszorzędna marka i stan okazyjnie zaraz do sprzedania. Zgłosz.: Kraków, ul. Blich 4, m. 10.

Większa ilość zdatnych dla celów obrony przeciwlotniczej, blaszanych wiader, natychmiast do sprzedania. Herman Briegert, Kraków, Romanowicza 5—7.

Koza saanejska, mleczna, oraz króliki, okazyjnie zaraz do sprzedania. Zgłosz.: Ajencja Siemianowskiego, Zakopane, Krupówki 29. 579k

Futro, lapki perskie, modne, ładne, oraz spód futrzany, sprzedam. Kraków, Retoryka 5, m. 4. 4266

Piękny dywan perski, 1.40×1.85 m, sprzedam. Kraków, Panińska 2/15.

Futro męskie, wierzch popielaty, kołnierz perski, spód piżmaki, stan pierwszorzędny, blam brzuszki piżmakowe, lisa rudego i pelerynkę z lisa rudego, sprzedam. Kraków-Podgórze, Nadwiślańska 8. 4277

Futro męskie i sealskinowe, sprzedam. Kraków, Starowiślna 64, m. 10. 4280

Futro perskie i wydrowe, sprzedam. Kraków, Starowiślna 64, m. 10. 4281

Portopian czarny, krótki, marki „Bösendorfer“, w bardzo dobrym stanie, do sprzedania Kraków, ul. Emaus 7/6.

Maszynę krytą Singera, okazyjnie sprzedam. Kraków, Krakowska 39, m. 73, I. p., oficyna. 4290

Tapczan dwuosobowy sprzedam Kraków ul. Dietla 31, m. 6a. 911

Portapian „Petrof“, płyta pulcerna, tanio sprzedam, oglądać: Kraków, ul. Stolarska 13, m. 19, po godz. 16.

Obrazy, dywany, kilimy, kryształy, antyki. Sprzedaż — kupno. Salon „Antyki, Kraków, Stradom 18, tel. 205-83.

Płaszcz zimowy, na watalinie, granatowy, na 16—18-letniego chłopca, sprzedam. Kraków, Helcłow 3, parter, na lewo. 4293

Logarytmy 4-cyfrowe wysyła za zaliczeniem „Liwocz“, Jasło, Gorlicka 14. — Cena zł. 6,—. 378k

Książki, zbiór 900 tomów, tylko rzadkie i cenne dzieła, tanio sprzedam w całości. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 482k“.

Maszyna do szycia, w dobrym stanie, oraz skrzypce, do sprzedania. Wiadomość: Kraków, ul. św. Sebastjana 30/6.

Sprzedam bardzo dobra wyjazdową uprząż na parę koni. W. Duwało, Słotwiny nr. d. 96, poczta i stacja kolej. Krynica. 516k

Worki, sienniki, płótno tapicerskie, sztywniki krawieckie, torby teczki, sznury jedwabne, oraz różną galanterję, poleca: jamroż, Kraków, Grodzka 28/30.

Szkółki w Broniszowie, p. loco, okręg krakowski, wysyłają do letniego sadzenia flance truskawek, byliny i rośliny cebulkowe w bogatym sortymencie. — Przyjmują zamówienia na drzewa i krzewy do jesiennej wysyłki. Cenniki na żądanie 369k

Dobra lokata: kilimy, dywany, makaty buczackie. Kraków, Bracka 6, firma Łapczyński. 920

Tapczan, dwa fotele, cztery krzesła wyściełane, sprzedam. Kraków, ul. Meiselsa 8, m. 4. 1773

Obrazy! Sprzedaż — Kupno — Ocenia! L. Wiadrowski, Kraków, Florjańska 7, w podworcu. 1778

Meble: Sypialnie, jadalnie, gabinety, różne meble pojedyncze, używane, poleca okazyjnie Hala Meblowa. Kraków, ul. Grodzka 59. 2465

Sprzedajemy tanio używane ubrania, płaszcze, bieliznę pościelową, koce, firanki, kilimy, oraz inne ładne rzeczy. Kraków, św. Krzyża 7. Sklep. 2687

Nakrycia stołowe, srebrne, platerowe i alpakowe, nierdzewne, poleca firma Gajewski, Kraków, ul. Starowiślna 26.

Sprzedam okazyjnie: szafę kombinowaną, serwantkę, bibliotekę, biurka, łóżka, tapczan, porcelanę, siatki, obrazy, Kraków Krakowska 35. Kupno — sprzedaż mebli. 3065

Fortepiany, pianina — sprzedaż, kupno, zamiana. — Skład Fortepianów Heleny Smolarskiej, Kraków Sławkowska 4.

Tapczany, otomany, materace, sprzedaje skład tapicerski, Kraków, Krakowska 29. 3548

Maszynę krytą, Singera i pianino, sprzedam. Kraków, Kielecka 30, przecznica Mogilskiej, dzwonek dozorcy. 3551

Maszynę damską do szycia, krytą, Singera, 5-szuflatkową, w bardzo dobrym stanie, sprzedam tanio natychmiast, Kraków, Brzozowa 20, m. 7, II p. od 9—12 i 6—9. 3627

Tania wysprzedaż drewniaków, sznurków, spodów artystycznych, sandałków. Lwowiankom 30 proc. rabatu. Firma „Szczepko-Tońko“, Kraków, Hala Targowa 22. 3709

Futro sealskinowe, Petzolda, pół wcięte, palto granat, rozmiary małe, sprzeda: Kraków, Czarnieckiego 8, m. 1.

Bryczesy szare, marynarkę, ubranie popielate, brązowe w pasy, zielone, sprzeda: Kraków, Czarnieckiego 8, m. 1.

Płaszcz, ubranie, suknię, buciki, kołdrę, serwis, sprzedam. Kraków, Grodzka 47. Sklep. 4057

Wózek sportowy, okazyjnie sprzedam. Kraków, Krowoderska 30, m. 7. 4066

Cielaki bardzo ładne, sealskiny, łapki karakułowe, sprzedam. Kraków-Podgórze, Bednarska 20, m. 8, oficyny, oglądać od 7-mej wieczór. 4100

Singera maszynę, 31 K 15, może być do skóry, sprzedam. Kraków, Szlak 8, m. 11. 4102

Do szycia maszynę, w bardzo dobrym stanie, sprzedam. Kraków, Szlak 8/11.

Maszynę Singera, zaraz tanio sprzedam. Kraków, św. Jana 3, m. 8, III. p.

Maszyna do szycia, półpierścieniowa, patefon bardzo tanio sprzeda: Kraków, Kazimierza Wielkiego 82, m. 3. 4113

Maszynę krawiecką, dobrą, sprzeda: Kraków, Szlak 31, m. 7, ofic. 4114

Materaco, łóżko polowe, leniwiec, łóżeczko dziec. sprzeda Kraków, św. Marka 19, róg Florjańskiej, Tapicer.

Patefon elektryczny w szafie ze wzmacniaczem, okazyjnie sprzedam. Kraków, Florjańska 15, m. 4, godzina dowolna.

Obrazy — sprzedaż, kupno, fachowa bezpłatna ocena. Kraków, ul. Łobzowska 6, Salon obrazów. 4131

Obrazy wybitnych artystów w wielkim wyborze, najprzystępniejsze ceny. Wawrzecki, Kraków, Wiślna 9. Sprzedaż, kupno, ocena. 4135

Obrazy najlepszych artystów polskich, Wawrzecki, Kraków, Wiślna 9. Sprzedaż, ocena, kupno 4138

Maszynę do szycia, Singera, gabinetową, oraz męską Singera, sprzedam zaraz. Kraków, Skałeczna 1, m. 3. 4166

Welony oraz wszelkie artykuły ślubne: Kraków, Starowiślna 37. Upinenie welonów na miejscu. 1048

Firma jubilersko-zegarmistrzowska J. Gajewski, Kraków, ul. Starowiślna 26, poleca biżuterję, różne praktyczne wyroby srebrne oraz przyjmuje reperacje zegarków. 4029

Patefon elektryczny, zmieniacz, do sprzedania. Kraków, Augustjańska 30/7.

Futro źrebce czarne zarękawkiem i futro z łapek perskich oraz blam damski chomiki, stan pierwszorzędny, sprzeda: Kraków, Kochanowskiego 2, m. 2.

Wózek głęboki, Konkon, auto, sportowy, falkowy wyprawkę, łóżeczko, sweterki, pajacyki gumy do wózków sprzedam. Kraków Zyblikiewicza 5, m. 46.

Wózek dziecięcy dla niemowlęcia, do sprzedania. Kraków ul. Radziwiłłowska 17, m. 4. 4184

Piec kaflowy, przenośny, sprzedam. Kraków, Starowiślna 37, m. 4. 4198

Płaszcz kloszowy zielony, wełniany, torebka granat, oraz półbuty męskie sportowe brązowe nr. 44 do sprzedania. Kraków-Dębniki, Zamkowa 21, m. 6, I p.

Sypialnia jasna, w dobrym stanie, z materacami, tanio do sprzedania zaraz. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr 4067“.

Matrymonialne

Pozna panią niezależną, do lat 40, wdowy miłe widziane, o wartościach duchowych i fizycznych Kawaler, lat 39, wyższe wykształcenie, zdrowy, szczupły, średni wzrost, ciemny szatyn, mieszkanie, cel matrym. Łaskawe zgłosz. z podobizną zwrotną do Gońca Krak., Kraków, „Nr 4202“.

Emerytowany urzędnik zeparowany, pragnie poznać panią, w celu matrym., niezależną. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 4199“.

Pana ziemianina, arystokratę ciała i ducha, zrównoważonego do lat 55, któryby widział w kobiecie bardzo kulturalnej, o duszy pełnej wszelakiego piękna i średnim wieku, kochającej wieś i spokojne życie, prawdziwego przyjaciela i cichą przystań, szukam w celu matrymonialnym. Zgł.: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 385k“.

Kulturalny, uniwersyteckie wykształcenie, na posadzie biurowej w Krakowie, z ziemiańskiej rodziny, dżentelmen, wysoki, po 50-ce, łagodnego usposobienia, szlachetnego charakteru, pozna matrym. samotną, do lat 42, stan obojętny, wysoką, pełnych kształtów, proporcjonalnej budowy, zdrową, chętnie blondynę, spokojnego i łagodnego usposobienia, prawego charakteru, subtelną, uczuciową, z wrodzoną inteligencją, finansowo niezależną, z oddzielnem mieszkaniem w Krakowie. Poważne i nieanonimowe zgłoszenia ze szczegółowym rysopisem. Bliższe dane osobowe i dokładny swój adres do Gońca Krak., Kraków, „Nr. 4215“.

Noclegi

Noclegi inteligencji: Kraków, Radziwiłłowska 14, m. 2. 4076

Noclegi: Kraków, Szewska 7, m. 7.

Noclegi przyjezdnym. Kraków, św. Sebastjana 34, m 2. 3204

Noclegi: Kraków, Starowiślna 52, m. 13.

Noclegi: Kraków, Florjańska 3, m. 8

Noclegi: Kraków, Grodzka 59, m. 12.

Nauka i wychowanie

Udzielam lekcyj fortepianu. Kraków, Mazowiecka 9, m. 6. 4254

Różne

Biniuku! Wracaj natychmiast, propocję dostałeś. Zrozpaczona Rodzina. Magierowie, Kraków, Bożego Ciała 19, II. p.

Czarna suczka (setier), wabiąca się „Bury“, zaginęła w okolicy Sukiennic. Odprowadzić za wynagrodzeniem, Kraków, Theresiengasse 16, m. 7. 4204

Poszukuję ze Wschodu, powiatu Buczac, kolonja Józefówka, następujące osoby: Annę Fiszer, Maćka Bartłomieja, Sadlaka Józefa, Błaszkowa Jana, wszystkich z kolonji Józefówka, pow. Buczacz i Janinę Gałik, Podzameczek, pow. Buczacz. Poszukujący niżej podpisany: Paweł Fiszer, Mielec, Sandomierska 33. Ktoby wiedział o miejscu pobytu tychże, proszony o podanie wiadomości na powyższy adres. 517k

Złoto branzoletki, sygnety, pierścionki z brylantem, oraz inne przedmioty, reperuje, odnawia, szacuje Pracownia Złotnicza, Kraków, Plac Wolnica 14, w podworcu. 9639

Przerabiam ze starych na nowe otomany, tapczany, kanapy i t. p. w zakresie tapicerskim. Firma Antoni Krzemień, Kraków, Starowiślna 79. 912

Wydam 1 obiad smaczny, domowy. Kraków, Miodowa 13, m. 5. 4130

Maszyny biurowe przerabia, odnawia, naprawia specjalista, Zychowicz, Kraków, Felicjanek 21. 3469

Fotokopje dokumentów wykonuje natychmiast Dom Fotografji, Bielec, Kraków, Karmelicka 50. 1926

Reperacje zegarków, zegarów i budzików, uskutecznia firma Gajewski, Kraków, ul. Starowiślna 26. 3025

Pluskwy oraz wszelkie robactwo wraz z zarodkami tępi radykalnie gaz „BF“, oraz odszczurzenie przeprowadza dezynfekcja „Azot“ — Kraków, Dietla 19/7, tel. 183-31, Taruów, Wałowa 3. 3063

Anonimy bada sądowo zaopatrzony znawca. Kraków, Florjańska 3, II. p.

Zaginął w piątek dnia 28. VII. 1944 r. wieczorem o godz. 5.30 pies, młody wilczur w okolicy Grzegórzek. Znalazca proszony jest o odprowadzenie za wynagrodzeniem. Kraków, ul. Dietla 55 m. 12. 4120

Obrazy stare, zniszczone, bez podpisu, malarstwo zagraniczne, polskie, przynieść do fachowej, bezpłatnej oceny: Kraków, Łobzowska 6, Salon obrazów.

Matuszak Maria i córka Irena, ostatnio zam. w Tarnobrzegu. Ktoby wiedział o ich pobycie, proszony jest przez ojca o wiadomość p. adr.: Wiktor Budyń, Kraków, Orzeszkowej 6, m. 16. 4153

Kostjumy, płaszcze wykonuję solidnie, firma H. Gniadek, Kraków, Krakowska 35, I p. 3550

Ktoby wiedział, gdzie przebywa Iwańciów Miron z Drohobycza, proszę zgłosić pod adr.: Karpeńko Helena, Tęczynek, Browar. Landw. Zentr. 4123

Krajewskiego Karola, lub jego krewnych uprasza się o wiadomość. Prokocim, Druga 74. 4187

Pianino wezmę na przechowanie. Kraków, Starowiślna 37, m. 4. 4197

Łatam, ceruję, przerabiam bieliznę damską, męską i dziecięcą. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 4213“.

W domach, zakładach, fabrykach, wszelkie uszkodzenia techniczne usuwa firma „Elektr“, Centrala robót instalacyjnych i elektrotechnicznych, gazowych i innych. Tel.: 1.85-68, późniejszy: 5.83-10. 4264

Poszukuję sklepu do wydzierżawienia. Fachowiec obznajomiony w każdej branży. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 4275“.

Władysław Gończowski ze Lwowa proszony o podanie swego adresu. J. Mikrut, Kraków, Szymanowskiego 7.

Zguby — kradzieże

Zgubiono Bezugschein na 8 par drewniaków, wystawiony na F-ę „Postęp“. Łaskawego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem Kraków, ul. Wolnicewicza 18, biuro. 4226

Zgubiono między innemi: dwie Kennkarty, wystawione przez Stadthauptmann Kraków-Stadt, na nazwiska Mikołaj Majkowski i Lidja Natalja Majkowska.

Zgubiono Kennkartę Nr. W/10497, wystawioną na nazwisko Honorata Sadowińska, przez Kreishauptmann Kołomyja. Znalazca otrzyma sowite wynagrodzenie. Kraków, Kalwaryjska 18, m. 6.

Zgubiono Kennkartę, Nr. III/99505, na nazwisko Krawczyk Zofia, zam. Kraków, Siemiradzkiego 3. 4236

Dnia 1. VIII. 1944 o godz. 14.30 pozostawiono w tramwaju Nr. 8. teczkę na akta (Nappa-skóra) brązową. Zawartość: papiery i liczydło-suwak (Rechenschuber). Uczciwego znalazcę proszę o zwrot: Kraków, Seebenwirtstr. 11, m. 8 (Biskupia). Rzeczy te dla znalazcy nie mają wartości. 4298

Wysoką nagrodę za odnalezienie wzgl. informacje prowadzące do odnalezienia skradzionych rzeczy przy ul. Starowiślnej 43 w dniu 23. VII. 1944 Skradziono między innemi: walizkowa maszyna do pisania „Erika“, model 5, Nr. 960637, „Longines“ złoty, 3-kopertowy z łańcuszkiem walizkowy patefon „Paillard“ i ubrania. Zgłoszenia na życzenie ściśle poufne — bez podawania swych nazwisk), oraz bliższe informacje: Kraków, Starowiślna 43 m. 1. 4098

Ostrzega się przed kupnem skradzionej, zgubionej Matki Boskiej Częstochowskiej złotej z łańcuszkiem, dnia 19. VI. 1944. Uczciwy znalazca zechce zwrócić się do kramu w Sukiennicach Nr. 42 za wynagrodzeniem. 4207

Zgubiono Kennkartę, wydaną przez Landkommissariat w Nisku, na nazwisko Ojak Stanisław, Nisko Sanowa 65.

Zgubiono Kennkartę, wydaną przez Starostwo w Dębicy, na nazwisko Aleksander Domin, ur. dnia 21. IV. 1925 r. wieś Zaleszany, Gmina Zbydniów.

Skradziono dokumenty osobiste, a to: Kennkartę Nr. 47/R42, dowód osobisty Nr. 541, kartę pracy, kartę rowerową, wydane przez Inspekcję leśną Nowy Sącz i Starostwo w Jaśle na nazwisko: Rojkowski Władysław, Jasło, Dworcowa 46. 404k

Zagubiono Kennkartę, wydaną przez Landkommissariat w Kazimierzy Wielkiej w dniu 12. V. 1943 r., Nr 2726, na nazwisko Nowak Marian. 474k

Dnia 10. lipca 1944 zgubiono Kartę rozpoznawczą Nr. 256 na nazwisko Kalemba Hilary, Zamieszkały w Chłopicach, wystawioną przez Starostwo Jarosław dnia 14. 4. 1942. 519k

Zgubiono dnia 7 lipca 1944 r. Kennkartę na nazwisko Zygmunt Karol, Kapki, wydaną przez gm. Rudnik, Kr. Jarosław.

Zagubiono Kennkartę, na nazwisko Naja Jan, zam. w Rękawie, Gmina Górno, pow. Jarosław. Kennkarta wydana przez Starostwo Rzeszów. 475k

Zaginęła Kennkarta, Nr. 121, na nazwisko Antoniego Ziętło, ur. 11. VI. 1903 w Manasterzu. 494k

Grabowski Marcin zgubił Kennkartę Nr. 60, wystawioną przez gminę Tuszko-Wielkie, pow. Opatów. 495k

Zgubiono dokumenty na nazwisko Błażej Antoni, urodzony dnia 14. VI. 1907 w Romini. Portfel wraz z dokumentami zgubiłem dnia 13. lipca 1944 podczas alarmu lotniczego o godz. 24 m. 30. Kennkarta nr. 2673/42 wydana przez Starostwo w Jaśle, Arbeitskarta wydana przez Urząd pracy w Jaśle, przepustka nocna wydana przez żandarmerję w Jaśle. 518k

Zgubiono Kennkartę Nr. 2739, wystawioną przez gminę Tarnobrzeg-Land na nazwisko Pięta Marcin, zamieszkały w Stalach, gmina Tarnobrzeg. 521k

Skradziono mi w dniu 3. 7. 1944: Kennkartę Nr. 436 wystawioną przez Starostwo Neumarkt (Dunajec), Kartę pracy wystawioną przez Arbeitsamt Neumarkt (Dunajec), Ausweis wystawiony przez Ukrainischevertrauenstelle w Berlinie na nazwisko Dymitr Zapriała, urodzony 22. 2. 1910, zamieszkały w Szlachtowej, oraz Kartę przemysłowo-podatkową Nr. 6, wystawioną przez Zarząd gminy w Szlachtowej na firmę Kooperatywa „Jednist“ w Szlachtowej.

Zagubiono Kennkartę Nr. 3773 na nazwisko Jakubik Anna, Podłęże 17, gm. Czernichów. 522k

Zagubiono Kennkartę, wydaną przez gm. Dubiecko, Kreis Przemyśl, na nazwisko Gatkiewicz Daniel, zamieszkały Ruska wieś, gm. Dubiecko. 523k

Zgubiono Kennkartę, wydaną przez Starostwo Dębica, Cichoń Bronisława, Podlesie Żarowskie, gm. Radomyśl Wielki.

Zgubiono Kartę rozpoznawczą Nr. C. 69/42 na nazwisko Cymarowicz Zofja, urodzona 22. 12. 1905, wystawioną przez gminę Bobowa, powiat Jasło.

Zgubiono Kennkartę wydaną w Dąbrowie Tarnowskiej na nazwisko Kotlarz Julja, zamieszkała w Sieradzy, gm. Dąbrowa. 527k

Dnia 29. 6. br. skradziono mi Kennkartę Nr. 1670, wystawioną przez Landkommissariat w Kazimierzy Wielkiej dn. 16. 12. 1942 r. na nazwisko Władysława Ulanowska, zamieszkałej w Łapszowie, gm. Koszyce, pow. Miechów. 528k

Zgubiono Kartę rozpoznawczą Nr. 1368 na nazwisko Rataj Anna z Gawłowa Nr. 10, ur. 26. 4. 1920, wystawioną przez Landkommissariat Bochnia w dn. 21. 12. 1942. 529k

Zgubiono Kennkartę Nr. 480, wystawioną przez Urząd gminy Łętkowice, pow. Miechów, oraz zaświadczenie tymczasowe na Kennkartę i zaświadczenie tożsamości, wystawione na nazwisko Bogusław Łuty, wieś Obrażejowice, gm. Łętkowice, pow. Miechów 530k

Dnia 23. VII. o godz. 20.30 skradziono na Dworcu Głównym walizę z rzeczami i dokumentami, na nazwisko Wawro Antoniny. Proszę przynajmniej o zwrot dokumentów. Kraków, Kraszewskiego 28. 4121

Zgubiono Kennkartę, na nazwisko Maria Brosiowa, Łuczanowice Nr. 18, Gmina Ruszcza, pow. Kraków. 4142

Zgubiono Kennkartę, Ausweis Fabryczny, książkę Ubezp. Społ., Kartę Pracy i nocną przepustkę, na nazwisko Janina Rutkiewicz, Kraków, Borek Fałęcki, ul. Główna 118. 4143

W dniu 20. VII. 1944 r. skradziono razem z rozmaitą garderobą Kartę rozpoznawczą, Kartę Pracy, oraz inne dokumenty, wystawione w Krakowie, na nazwisko Florczyk Jan, ur. w Krakowie 25. VI. 1909 r., zam. w Krakowie, ul. Wodociągowa 25. Proszę o zwrot dokumentów i równocześnie ostrzegam przed nadużyciem.

Zagubiono dnia 29. VII. 1944 w Krzeszowicach Kennkartę, Nr. 84212/42, wystawioną w Krakowie, Kartę Pracy i legitymację na bilet tygodniowy na nazwisko Julia Kapała, zamieszkała w Woli Batorskiej, k. Niepołomic. 4149

Zgubiono Kennkartę, Nr. III/78294, na nazwisko Schuller Władysław, wystawioną przez Stadthauptmannschaft Krakau. 4147

Zgubiono 31. VII. br. o godz. 14.30 płaszcz gabardynowy na Plantach, ławka 4, z ul. Siennej do Dominikańskiej. Łaskawego znalazcę proszę oddać Kraków, ul. św. Krzyża 16 m. 12/13, za wynagrodzeniem. Zależy mi bardzo na kluczach. 4158

Zgubiono Kennkartę i Kartę Pracy, wystawioną w Krakowie, na nazwisko Wanda Walas, Borek Fałęcki, ul. Kobierzyńska 328. 4159

Zgubiono legitymację magistracką urzędniczą, wydaną w Krakowie, na nazwisko Piechowicz Zdzisław, zamieszkały Krzyszkowice 224 i Kartę Pracy, wydaną w Wieliczce. 4162

Zgubiono teczkę wraz z Kennkartą i innymi dowodami w Prądniku Czerwonym dnia 29. VII. 1944 r., na nazwisko Hojna Bronisław. Znalazca proszony o zwrot za wynagrodzeniem. Kraków-Prądnik Czerwony, Piłsudskiego 30.

Skradziono dnia 1. VIII. 1944 r. portfel z zawartością: Kennkarta, Kraków, Nr. IX 84501, wyst. 20. III. 1942, inne dokumenty, na nazwisko Woźniak Jan, pieniądze, świadectwo przemysłowe na nazwisko Woźniak Mieczysława, zamieszkali Kraków-Wola Duchacka, Główna 96. Pieniądze zatrzymać, dokumenty proszę zwrócić. 4173

Zgubiono Kennkarty wraz z papierami, na nazwiska: Julia Ojakowa, Zofia Ojakowa i Wiesław Romuald Ojak. Łaskawy znalazca zechce oddać za wynagrodzeniem: Kraków, Rynek Podgórski 4.

Dnia 30. VII. 1944 r. w Przytkowicach, przystanku koło Kalwarji, zgubiono Kennkartę, wyda